

Estonia: nacjonaliści w nowym rządzie Jüriego Ratasa

Joanna Hyndle-Hussein

29 kwietnia zaprzysiężono w Estonii rząd premiera Jüriego Ratasa, lidera Partii Centrum. Utrzymał on sprawowaną od roku 2016 funkcję premiera, po fiasku misji utworzenia rządu przez Kają Kallas, przewodniczącą zwycięskiej w wyborach z 3 marca liberalnej Partii Reform. Oprócz centrystów koalicję, dysponującą 56 mandatami w 101-osobowym parlamencie, tworzą konserwatywno-chadecka Ojczyzna, a także postrzegana jako ugrupowanie nacjonalistyczne Konserwatywna Partia Ludowa (EKRE) – każde z ugrupowań koalicyjnych objęło po pięć resortów. Włączenie do rządu antyeuropejskiej, nacjonalistycznej EKRE wywołało protesty opozycji, wyborców Partii Reform oraz niechęć części elektoratu centrystów, wśród których jest wielu etnicznych Rosjan.

Komentarz

- Włączenie EKRE do koalicji razem z Ojczyzną pozwoliło Ratasowi utworzyć rząd większościowy i zablokować reformistce Kai Kallas możliwość zbudowania przez nią koalicji większościowej. Kallas opowiadała się za izolowaniem EKRE na scenie politycznej, natomiast Ratas nie zignorował uwidocznionych w wyborach nastrojów nacjonalistycznych i antyimigranckich i zdecydował się na włączenie EKRE do koalicji. Obecnie głównym wyzwaniem dla premiera jest uspokojenie nastrojów społecznych w kraju i przekonanie partnerów w UE, że obecność EKRE w rządzie nie zmienia proeuropejskiego kursu Estonii.
- Ratas liczy na szerokie poparcie dla spójnego programu rządowego, skoncentrowanego na wsparciu rodzin, niwelowaniu różnic społecznych i etnicznych, lepszej integracji osób rosyjskojęzycznych. Premier będzie także promował rozwój innowacyjnych technologii i przyjazne dla obywateli oraz inwestorów e-państwo, co było dotąd atutem międzynarodowym Estonii. Zamierza wypełnić zobowiązania wobec partnerów z NATO i utrzymać wydatki na obronność na poziomie co najmniej 2% PKB oraz wspierać lokalny przemysł obronny. EKRE otrzymała kontrolę nad obszarami finansów i polityki wewnętrznej, gdzie będzie mogła realizować swój program, skierowany m.in. do Estończyków przebywających na emigracji (wielu wyborców EKRE to emigranci). Natomiast resort spraw zagranicznych Ratas pozostawił pod kontrolą konserwatywnej i prozachodniej Ojczyzny, uznającej, że członkostwo w UE – postrzeganej jako wspólnota państw narodowych koordynujących swoje polityki – zwiększa bezpieczeństwo Estonii.
- EKRE będzie wykonywać gesty służące podtrzymaniu więzi ze swoim elektoratem, takie jak usuwanie flag unijnych, piętnowanie aborcji i związków jedнопłciowych, a także

posługiwać się retoryką ksenofobiczną. Jednak liderzy partii wiedzą, że Ratas będzie akceptował te działania, dopóki nie zagrażą one wizerunkowi jego lub jego rządu. W takiej sytuacji Ratas może doprowadzić do zerwania współpracy z EKRE i utworzyć koalicję z Partią Reform, która jest zainteresowana współpracą z centrystami. Ze względu na przyjęcie przez Ratasa roli gwaranta dotychczasowego proeuropejskiego kursu Estonii, realizację swojej eurosceptycznej polityki EKRE będzie zmuszona przesunąć na poziom Parlamentu Europejskiego (jeśli zdobędzie prognozowany dla niej jeden mandat). W PE EKRE zamierza wzmocnić przyszłą frakcję EAPN, blok ugrupowań prawicowo-nacjonalistycznych tworzony przez m.in. włoską Ligę i niemiecką AfD.